

Zimny popiół – Storm of Soul

Pamiętam jak kiedyś płonął w nas żar
Jak każdy Twój dotyk, działał jak czar
Gdy cichy twój szept, budził iskrzenie
A Twoja bliskość, wzniecała płomienie ...!
To już nie ogień, tylko wspomnienie
Wszystko wygasło, nawet zwątpienie
Nie ma płomieni, nie ma już żaru
Jest zimny popiół ...
I trochę żalu
Dziś nawet cisza, jest jakby sucha
Słowa są puste, nie mają już ducha
Patrzysz gdzieś w dal, tak bez powodu
Zimnym spojrzeniem, ze łzami z lodu
To już nie ogień, to echo milczenia
Nie ma już gniewu, nie ma pragnienia
Choć jesteś blisko, ja czuję chłód
Ten zimny popiół,
Szron, śnieg i lód!
Nie chcę przywracać, tych dawnych chwil
Nie chcę już walczyć i szukać win ...
To nie jest nienawiść, to nawet nie żal
To cisza i pustka, zimna jak stal ...!
To już nie ogień, to spojrzenia zmęczone
Stracona nadzieja i serce z ranione
Nie mam już wiary, nie mam już nic
Mam zimny popiół
I Twój stary list!
To już nie ogień, on już nie płonie
W zimnym popiele, wiara tonie
To już nie żar, uczucia już nie ma
A zimny popiół,
Nadzieję zabiera!
To już nie ogień, to przestrzeń zimna
Miniony czas relacja inna
Nie mogę już teraz, kochać Cię dalej

Bo zimny popiół,
Ciepła nie daje!



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych